

TVP | Decyzje władz

Nagana za piwko i koleżanki

Szef „Wiadomości” Robert Kozak dostał od prezesa TVP Jana Dworaka naganą, a reporter polityczny Mikołaj Kunica upomnienie za materiał, w którym minister skarbu Wojciech Jasiński był pytany o chodzenie „na piwko i koleżanki” z Jarosławem Kaczyńskim. Obu udało się więc zachować stanowiska, mimo że w ubiegłym tygodniu głośno było o ich możliwym zwolnieniu.

W materiale Kunicy Jasiński opowiadał o swojej długiej i bliskiej znajomości z Kaczyńskim jeszcze z czasów studenckich. — Byliśmy mniej więcej normalnymi ludźmi — wspominał. — Piwko? — dopytywał Kunica. — Bywało — odpowiadał Jasiński. — Koleżanki? — ciągnął reporter. — To akurat z Jarosławem Kaczyńskim nie — odpowiedział minister.

Materiał, przygotowany przez Kunicę 15 lutego, nie został wyemitowany. W ubiegłym tygodniu zajęły się nim na prośbę dyrektora TVP 1 Macieja Grzywaczewskiego Komisja Etyki TVP i Rada Etyki Mediów. Grzywaczewski nie dopuścił do emisji materiału (Kunicę poparł szef „Wiadomości” Robert Kozak), tłumacząc, że rozmowa o piwku i koleżankach nie przystawała do materiału o ministrze skarbu i że dokonany skrót wypowiedzi wypaczał jej sens.

Telewizyjna Komisja Etyki uznała m.in., że materiał nie spełniał standardów profesjonalnych telewizji publicznej.

Echa sprawy dotarły do polityków. — Wejść pod stół i zaszcze-
kam, jeśli uznacie, że tam nie było manipulacji — mówił w ubiegłym tygodniu do dziennikarzy podczas debaty „Newsweeka” poseł PiS Michał Kamiński.

Robert Kozak nie chciał wczoraj komentować sprawy. — Nie zgadzam się z decyzją o karze — powiedział „Rz” Kunica. —jar